Dzień Dobry.

Dzisiejszy temat będzie o tym jak powstaje prąd, oraz przypomnimy sobie zasady jak chronić naszą planetę.

* Obejrzyjcie fil o tym jak powstaje prąd.

<https://www.youtube.com/watch?v=LmpLrMs44VQ>

* Posłuchajcie opowiadania- „Pstryk”

Podczas słuchania opowiadania postarajcie się zapamiętać, jak nazywali się jego bohaterowie i kim byli. Spróbujcie też zapamiętać, jakie ważne informacje o bezpieczeństwie chłopiec przekazał Juniorowi.

* Na elektryczne urządzenia lepiej uważać… – Uważaj, teraz będzie się działo – mruknął Dominik, włączając elektryczny czajnik. Zanim Junior zdążył podkulić ogon, w całym domu błysnęło, huknęło – a potem zapadła ciemność. I cisza. Przestało grać radio, przestały pracować lodówka i pralka, przestał działać komputer i nawet Junior przestał sapać, choć nie był przecież na prąd. Widać wszystko to zrobiło na nim spore wrażenie. Pierwsza odezwała się babcia Marysia. – Dominik! – zawołała z dużego pokoju. – To twoja sprawka?! – Prowadzę wykład – odkrzyknął dyplomatycznie Dominik. – O czym?! – głos babci dochodził już z korytarza. – Nie mów, że o elektryczności! – Mogę nie mówić… – mruknął Dominik. – Hau! – dodał mu otuchy Junior. Zza drzwi dobiegł ich szelest, trzask, odgłosy majstrowania przy elektrycznych korkach – i  naraz z  głośnika radia popłynęła muzyka, a  lodówka wzdrygnęła się jak po  przebudzeniu z krótkiej drzemki i znowu zaczęła pracować. Dominik i Junior zmrużyli oczy. – Przecież tata ci mówił – zasapała babcia, wchodząc do kuchni – żebyś nie włączał tego czajnika, gdy pracuje pralka, tak?! Jutro przyjdą elektrycy i wszystko naprawią! A na razie trzeba uważać! Bo przewody elektryczne w tym mieszkaniu są za słabe, i to dlatego! Chcesz wywołać pożar?! – Hau! – uspokoił ją Junior. Ale babcia Marysia nie była uspokojona; zakazała Dominikowi zabaw w kuchni, przez co dalsza część wykładu musiała się odbyć w łazience. – Tak, z elektrycznością nie ma żartów – westchnął Dominik. – Na przykład najgłupsze, co można zrobić, to suszyć sobie włosy w wannie. Bo jakby suszarka wpadła do wanny, to… Junior zawył rozpaczliwie, dając do zrozumienia, że wie, co by się stało, gdyby suszarka wpadła do wanny. – Tak samo głupie – kontynuował Dominik – jest wtykanie różnych przedmiotów do dziurek od kontaktu! Albo przecinanie przewodów elektrycznych! Jeżeli zobaczę kiedyś, że to robisz, to koniec, zakaz wychodzenia na spacery! Junior, gdyby to było możliwe, podwinąłby nie tylko ogon, ale i uszy, nos oraz całego siebie. – Niemądrze jest także – ciągnął zadowolony z siebie Dominik – ciągnąć za kabel jakiegoś urządzenia, żeby je wyłączyć, bo łatwo taki kabel przerwać! Ani podłączać zbyt wielu urządzeń do jednego gniazdka! I, i… słuchasz mnie? – Hau… – odszczeknął zrezygnowany Junior. – No tak, może to za dużo jak na jeden raz – zgodził się Dominik. – Najważniejsze jest jedno: nie wolno bawić się elektrycznością! Zrozumiałeś? – Hau! – zapewnił Junior. Po czym podskoczył wysoko, pstryknął nosem wyłącznik światła – i wykład został zakończony. O elektryczności można mówić jeszcze długo. Czas, start!
* Pamiętacie :
* Jak nazywali się bohaterowie opowiadania? Kim byli?
* Dlaczego po włączeniu czajnika zgasło światło w całym mieszkaniu?
* Jakie ważne informacje dotyczące bezpiecznego postępowania z urządzeniami elektrycznymi chłopiec przekazał Juniorowi?
* Jak myślicie, czy dzieci mogą samodzielnie posługiwać się urządzeniami elektrycznymi?
* Przypomnimy sobie wiadomości o ekologii.
* Posłuchajcie wiersza.
* Co to jest ekologia? D. Klimkiewicz, W. Drabik

Ekologia – mądre słowo,

a co znaczy – powiedz, sowo?

Sowa chwilę pomyślała

i odpowiedź taką dała:

„To nauka o zwierzakach,

lasach, rzekach, ludziach, ptakach.

Mówiąc krótko, w paru zdaniach,

o wzajemnych powiązaniach

między nami, bo to wszystko

to jest nasze środowisko.

Masz je chronić i szanować”

– powiedziała mądra sowa….

* Czy po wysłuchaniu wiersza możecie odpowiedzieć na pytania:
* Co to jest ekologia?
* Czego dotyczy ta nauka?
* Co oznacza słowo „szanować”?

Proszę nauczyć się na pamięć fragmentu wiersza – zaznaczonego na zielono- przypomnę, który to fragment. Zapytam na spotkaniu w czwartek.

„To nauka o zwierzakach,

lasach, rzekach, ludziach, ptakach.

Mówiąc krótko, w paru zdaniach,

o wzajemnych powiązaniach

między nami, bo to wszystko

to jest nasze środowisko”

* Teraz zabawa matematyczna.

„Mniej czy więcej?” – zabawa matematyczna.

Proszę abyście posłuchały opowiadania.

W pewnej sali stały dwa kosze na śmieci W jednym z nich leżały trzy butelki – proszę położyć przed sobą np. trzy klocki, w drugim - pięć butelek – proszę położyć przed sobą pięć klocków, obok tych poprzednich. W którym koszu było więcej butelek?

* Proszę w kartach pracy 4 wykonać ćwiczenia str. 3 i 4
* Przypominam o nauce fragmentu wiersza na pamięć- na czwartek.

Dziękuję za zajęcia.